

STATYSTYKA GRUDNIA

Odeszli do wieczności:

Piotr Zogłówek, l. 73
 Gabriela Rostkowska, l. 58
 Franciszek Kaisler, l. 73
 Marek Musiański, l. 57
 Andrzej Hojka, l. 54
 Rudolf Tolkacz, l. 92

*Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie,
 a światłość wiekiasta niechaj im świeci. Niech
 odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.*

KANCELARIA PARAFIALNA W OKRESIE NOWOROCZNYM:

W dn. **28-30 grudnia** czynna od 8.00 do 8.45
31 grudnia i 2 stycznia kancelaria nieczynna
 W dniach kolędy tj. **2-21.01.2016** czynna:
 od poniedziałku do czwartku od 8.00 do 8.45
 oraz w sobotę od 9.00 do 10.00

Sprawy pogrzebowe można załatwić poza w/w
 godzinami, ale jeszcze przed rozpocz. kolędy!



Sakrament chrztu przyjęli:

Igor Malinowski
 Michał Mocydlarz

PROBLEMY URZĘDNIKÓW W BRUKSELI

Na świecie co 5 minut ginie mordowany chrześcijanin, uchodźcy walą do sparaliżowanej strachem zachodniej Europy drzwiami i oknami, a Unia Europejska serwuje nam dwie legislacyjne perełki, bez których Jan Kowalski czy John Smith nie wyobrażają sobie życia.

Po pierwsze, Komisja Europejska ustaliła... jak długi ma być płomień świecy. Bardzo cenna inicjatywa: w sam raz przed Wigilią. W nowym prawie wprowadzonym przez Komisję Europejską znajdziemy np. definicję świecy („to rzecz, która ulega częściowemu spaleniu w temperaturze 20-27 stopni, a jej główną funkcją jest dawanie jasnego płomienia”). Znajdziemy również błyskotliwe stwierdzenia, że „ze świecami łączą się różne niepożądane działania, które mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa konsumentów”. Wprowadzono też m.in. obowiązek pilnowania, czy świece są stabilne, oraz stałego kontrolowania, czy ryzyko oparzenia się „jest tak niskie, jak to tylko możliwe”. To nie koniec ważkich unijnych uregulowań. Komisja Europejska ustaliła również, ile wody można zużyć jednorazowo na spłukanie toalety. Prace ekspertów trwały od 2011 r., a na 60 stronach szczegółowego raportu technicznego przeczytamy, że optymalną objętością do spłukania pisuaru będzie 1 litr wody, a dla muszli - 5 litrów... Komentarz zbędny!

I NASZ PROBLEM: Od stycznia 2016 roku zmieniają się w naszej diecezji zasady opłat na rzecz kurii i seminarium: ustalono, że każda parafia ma przekazać kwotę 5,35 zł na rok za każdego zadeklarowanego katolika. W naszym przypadku jest to ok. 8200 osób, co daje sumę 43.870 zł. Do tego dochodzą zbiórki ogólnopolskie, na budowę kościołów w diecezji, no i oczywiście spłata naszego kredytu, nie zapominając przy tym o bieżących płatnościach czy

Z okazji Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy, aby Jezus, który jest światłością świata, ciągle rozświecał swą łaską Wasze drogi, pomagał przezwyciężać życiowe trudności, a Wasze serca niech wypełni trwałą radością i pokojem. Duszpasterze



POŚLANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

STYCZEŃ 2016 (1/298)

ON JEST NASZYM POKOJEM

Rozważanie tajemnicy narodzenia Jezusa Chrystusa napelnia nasze serca pokojem i radością. Z pamięci wydobywa się echo kolęd, zapach siana, uczucie zakłopotania, gdy trzymaliśmy w ręku opłatek – to najczęściej bardzo miłe wspomnienia, powrót do dzieciństwa, rodzinności i odpoczynku. Zwłaszcza religijny wymiar świąt Bożego Narodzenia przywołuje z przeszłości głębokie, wzruszające przeżycia. I tak powinno być. Jest to czas łaski i pokoju.

Mówimy, że Chrystus przyniósł nam pokój, zwyciężając na krzyżu. Słusznie, ale ten proces zwyciężania rozpoczął się już w Betlejem. Obecność Dziecięcia na tym świecie – widzialnego, słyszalnego, dotykającego – sprawiła, że świętując Jego narodzenie, czujemy się dobrze i bezpiecznie. Ono jest naszym pokojem. W dniu Jego narodzin aniołowie wielbili Boga słowami: „Pokój ludziom, w których sobie upodobał”.

Jest w nas tak wiele dobrych pragnień, potrzeb i trosk, ale też obaw, że ktoś zachoruje, że czegoś zabraknie, że coś się nie uda. Co zrobić, kiedy stres, frustracja, nerwy biorą górę? Tajemnica Bożego Narodzenia to dobre lekarstwo. Maryja jest Matką pokoju ponieważ przynosi Boga – stawia Światło tam, gdzie dotąd były ciemności. Ona nosiła to Światło w sobie, a rodząc Je dla świata, napelniła go

pokojem. Nie stało się to jednak ot tak, po prostu. Pamiętamy również trudności związane z tym wydarzeniem: daleka wędrówka brzemiennej Marii do Betlejem, kłopoty z noclegiem, brak odpowiednich warunków do porodu, zagrożenie ze strony Heroda i wiele innych, o których nie wiemy. Maryja ofiarowała swoje życie za nasz pokój, radość i bezpieczeństwo. Ona wierzyła i pozostała wierna. Aby w naszych rodzinach i wspólnotach był pokój, trzeba nam naśladować Maryję i samemu wnieść wkład w atmosferę wokół nas. Przede wszystkim trzeba skupić się na swoich obowiązkach – nie rozliczać innych i nie szukać winnych. Maryja tego nie czyni – nie rozlicza Józefa, nie dopomina się, nie użala i nie oskarża, ale raczej pokornie przyjmuje to, co Jej święty mąż może zapewnić.

Po drugie, Maryja była posłuszna Józefowi, poszła z nim do jego miasta. Towarzyszy mu w jego trudnościach, nie zostawia samego, nie mówi: „Idź, to twoja sprawa”. Ona stoi po stronie swego męża – słucha jego i słucha Boga.

I po trzecie, Maryja jest skupiona na Bogu, Jemu ufa, z Nim rozmawia. I my winniśmy w nerwowych sytuacjach szukać pokoju w ufnej modlitwie: Maryjo, Tobie nie było łatwo, ale ufałaś i wiernie czekałaś, wierząc w dobre



PISZ, MÓW O MOIM MIŁOSIERDZIU

Kronika parafialna jednego z hiszpańskich kościołów opisuje między innymi takie wydarzenie. Otóż spowiadający w tym kościele ksiądz był niezwykle surowym ascetą! Wymagał bardzo dużo od siebie, ale również od swoich penitentów. Przychodził m.in. do niego do spowiedzi pewien niepoprawny grzesznik, popełniający ciągle te same grzechy. Surowy spowiednik upominał go w czasie kilku spowiedzi, ale na próżno. Wreszcie przy kolejnej spowiedzi powiedział mu otwarcie: *Jeżeli się nie poprawisz i przyjdiesz jeszcze raz z tymi samymi grzechami, nie dostaniesz rozgrzeszenia.*

Kiedy ten biedny grzesznik przyszedł następnym razem i wyznał znowu te same grzechy, duszpasterz był nieprzejednany i nie chciał udzielić rozgrzeszenia. W tym momencie, jak opisane jest w owej kronice, miał się wydarzyć niezwykły cud. Otóż na ścianie kościoła, dokładnie naprzeciw konfesjonalu tego surowego kapłana, wisiał duży, drewniany krzyż a na nim Chrystus. W momencie, kiedy ten skruszony grzesznik prosił spowiednika o rozgrzeszenie, a jego serce pozostawało niewzruszone i uparte, wtedy Pan Jezus oderwał swą rękę od belki krzyża i udzielił temu grzesznikowi rozgrzeszenia. Zaś do upartego kapłana Chrystus miał powiedzieć: *To ja umarłem za tego grzesznika na krzyżu, a nie ty. Dlaczego więc odmawiasz mu Mojego miłosierdzia i przebaczenia!*

Historia grzesznika upadającego ciągle w te same grzechy jest historią każdego z nas. Ież to razy przystępowaliśmy do sakramentu pokuty i obiecywaliśmy poprawę, a potem popadaliśmy na nowo w te same grzechy. Pomimo tego Chrystus nie zmęczył się naszymi upadkami i niewiernością, i nieustannie okazuje nam swoje przebaczenie i miłosierdzie.

Dziś, gdy z woli ojca świętego Franciszka przeżywamy Rok Miłosierdzia, trzeba nam na

nowo zatopić się w refleksji nad tajemnicą Bożego miłosierdzia. Radosne orędzie o Jego nieskończonym Miłosierdziu rozbrzmiewa na kartach całego Pisma Świętego. Trudno byłoby nawet zliczyć, ile razy Stary Testament mówi o odstępstwach i grzechach narodu wybranego. Chociaż Bóg karze surowo wszystkie zdrady i nieprawości, to nigdy nie jest zagniewany do końca. Ile razy Izraelici powracają do Niego i proszą o przebaczenie grzechów, tyle razy Bóg okazuje im swoje Miłosierdzie.

Prawda o Miłosierdziu Bożym rozbrzmiewa jeszcze głośniejsze na kartach Nowego Testamentu. Chrystus wielokrotnie poucza, że celem Jego przyjścia na świat było okazanie nam, grzesznym, Bożego przebaczenia i miłosierdzia. Przypowieść Chrystusa o synu marnotrawnym, o zagubionej owcy, historia Zacheusza, uratowanie przed ukamienowaniem kobiety cudzołożnej, to tylko niektóre momenty odsłaniające wielkość Bożej miłości. Bóg postanowił, aby dobra nowina o Jego nieskończonym Miłosierdziu rozbrzmiewała także w naszych czasach. W tym celu Pan Jezus wybrał naszą rodaczkę, siostrę Faustynę Kowalską, na apostołkę Miłosierdzia Bożego.

Kim była ta kobieta i do czego Bóg ją powołał? Helena Kowalska urodziła się 25.08.1905 r. Była trzecim dzieckiem z dziesięciorga rodzeństwa. Biedni, lecz zacni rodzice wpoili w serca swych dzieci miłość do Boga i ludzi, posłuszeństwo i pracowitość, toteż całe życie siostry Faustyny było nacechowane tymi cnotami. Mając 25 lat życia wstąpiła do zgromadzenia sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, gdzie przyjęła imię Faustyna i jako cicha, pokorna i pracowita siostra zakonna przeżyła 13 lat. Odznaczała się szczególnym nabożeństwem i ufnością do Miłosierdzia Bożego. Jezus wiele razy objawiał się tej prostej, niewykształconej, ale bezgranicznie ufającej Mu zakonnicy. Podczas objawienia Jezus powiedział do niej: *Wysyłam cię do*



To jest jedno z najbardziej znanych miejsc w Ziemi Świętej - oznajmia przewodnik pielgrzymom - to właśnie z tego miejsca Pan Jezus zaczął iść pieszo przez jezioro. Na to wtrąca się turysta: Przy takich cenach, to wcale się nie dziwię, że wolał iść piechotą...

Chłopak do dziewczyny:
- Jak wyjdiesz za mnie, to będziesz miała jak w raj! Na to ona:
- Czy to znaczy, że nie będę miała się w co ubrać?

Żarty poświęcone

KONKURS RELIGIJNY

1. Jakie jest imię chrzcielne św. Faustyny Kowalskiej? (odp. w gazecie)
2. Pan Jezus został ochrzczony w Jordanie mając lat:
 - a) 12
 - b) 30
 - c) 33
3. Który z bytomskich kościołów jest ogłoszony jubileuszowym na czas Roku

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać e-mailem z dopiskiem: *Konkurs Religijny* - do dnia 20.01.2016

SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI WYLOSUJEMY NAGRODĘ!

PRAWDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

1. Imię Emmanuel znaczy „Bóg z nami”.
2. Izraelici mieli obchodzić Rok Jubileuszowy co 50 lat.
3. W czasie spisu ludności Maryja z Józefem mieli udać się do Betlejem.

Nagrodę (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymuje **Jakub Stochła**

PARAFIALNA INTENCJA ŻYWEGO RÓŻAŃCA:

Aby trwający „Rok Miłosierdzia” zaowocował w nas przemianą życia i pogłębieniem więzi z Jezusem.

Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:



**41-902 Bytom, ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ: 32/281 42 18**

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

BIURO CZYNNE:

NR KONTA BANKOWEGO PARAFII: 96 2490 0005 0000 4500 9721 3893

**POŚLANIEC ŚW. ANNY
GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU**

**Redakcja: ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom, ☎ 32-282-03-37
www.anna.rozbark.net.pl; e-mail: bytom.anna@gmail.com**

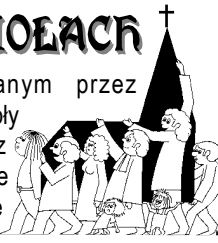
SPACEREM PO BYTOMSKICH KOŚCIOŁACH

Budowany w czasach Wielkiej Wojny

Budowa kościoła pw. Bożego Ciała w Bytomiu – Miechowicach przypada na lata I wojny światowej. Mimo zawirowań wojennych nowa świątynia została dość szybko ukończona. Jego budową kierował proboszcz miechowskiej parafii Świętego Krzyża ks. prałat Jan Kuboth, wg projektu architektonicznego Teodora Ehla z Bytomia. Prace budowlane rozpoczęły się dokładnie 1 IV 1914 roku, a więc na cztery miesiące przed wybuchem I wojny światowej. Mimo to cały czas była kontynuowana i udało się ją zakończyć już w 1917 roku, a więc jeszcze kiedy trwała wojna. Świątynia o długości 48 metrów, 29 metrów szerokości i powierzchni 772 m² została konsekrowana 6 X 1917 roku przez arcybiskupa wrocławskiego kardynała Adolfa Bertrama. Z kolei irygacja parafii nastąpiła 1 V 1918 roku. Pierwszym administratorem parafii Bożego Ciała był ks. Stanisław Śmieja, a pierwszym proboszczem od dnia 8 stycznia 1919 roku ks. Augustyn Demski.

Kościół pw. Bożego Ciała jest trójnawową, murowaną z cegły i otynkowaną bazyliką, wzniesioną na planie krzyża łacińskiego. Posiada także charakterystyczną wieżę o wysokości 47 metrów, która została ukończona 24 VII 1915 roku. Zgodnie z projektem hełm wieży miał być pokryty blachą miedzianą, lecz ze względu na wojnę został wykonany z dachówek. Dopiero po remoncie w 1980 roku dach wyłożono blachą cynkową, a następnie wymieniono pokrycie na blachę miedzianą podczas kolejnego remontu w 1996 roku. Wystrój kościoła jest stylowy, stanowi połączenie nowoczesnego funkcjonalizmu z neobarokiem. Obrazuje życie, mękę, śmierć i chwałę Chrystusa. Pierwszy etap wystroju wnętrza został zakończony jeszcze w latach międzywojennych. Wówczas powstał także imponujących rozmiarów ołtarz główny z pięknym obrazem przedstawiającym Ostatnią

Wieczerzę namalowanym przez nieznanego artystę szkoły monachijskiej. Ołtarz główny zdobią także rzeźby przedstawiające świętą Jadwigę i św.



Jacka. Z okresu międzywojennego pochodzą też ołtarze boczne: Najświętszej Maryi Panny, Najświętszego Serca Pana Jezusa i Matki Bożej Bolesnej. Kościół posiada także oddane w 1936 roku 24 głosowe organy, zaś do 1942 roku kościół miał również trzy dzwony spżowe, które zostały jednak skonfiskowane na cele wojenne. Dzwony, tym razem stalowe, po raz kolejny zamontowano dopiero w 1957 roku. Największy z nich „Serce Jezusa” waży 1372 kg, pozostałe mniejsze to „św. Jan”, „św. Maryja” i „św. Michał”. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku uzupełniono także wnętrze kościoła o kolejne ołtarze: św. Franciszka, Krzyża świętego, III upadku Pana Jezusa pod krzyżem, Pana Jezusa na Górze Oliwnej, św. Barbary i ołtarz soborowy, a także chrzcielnicę w formie osobnego ołtarza.

Niestety kościół podobnie, jak wiele innych świątyń w naszym mieście był narażony na szkody górnicze. Z tego też powodu na przestrzeni lat 1949 – 2000 aż czterokrotnie remontowano świątynię. Mimo to kościół miechowski jest najlepiej zachowanym przykładem budowli neobarokowej w Bytomiu i okolicy. Od 30 IV 1996 roku świątynia jest wpisana do rejestru zabytków województwa śląskiego.

Dzisiaj parafia pw. Bożego Ciała należy do największych w Bytomiu oraz w całej diecezji gliwickiej, licząc prawie 15 tysięcy wiernych.

W historii kościoła pw. Bożego Ciała zapisał się szczególnie ks. Jan Frenzel, który został zamordowany 25 stycznia 1945 roku w piwnicy jednego z domów, gdzie udzielił sakramentu namaszczenia postrzelonemu przez Sowieców chłopcu. W styczniu 2015 roku

całej ludzkości z moim Miłosierdziem. Nie chcę karać złołej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając do swego miłosiernego Serca.

Wszystko, co Chrystus objawił siostrze Faustynie, spisała w swoim „Dzienniczku”. Jest rzeczą zadziwiającą, że ta prosta dziewczyna, która skończyła zaledwie 3 klasy szkoły podstawowej, napisała w owym „Dzienniczku” takie rzeczy, które wprawiły w zdumienie największych teologów. Zmarły już, znany krakowski teolog, ks. Ignacy Różycki, po sprawdzeniu tych notatek powiedział, że inaczej nie da się tego zrozumieć, tylko trzeba przyjąć, że siostra Faustyna otrzymała te objawienia od Boga. W całym „Dzienniczku”, mimo wnikliwych poszukiwań, nie znalazł on ani jednego błędu teologicznego.

Co zatem objawił Pan Jezus siostrze Faustynie i czego od niej żądał? Otóż objawił jej, że pragnie, aby II Niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia Bożego. Obiecuje tym wszystkim, którzy będą odprawiać nowennę do Miłosierdzia Bożego i w tę niedzielę przystąpią do Komunii Sw. - morze łask: dusze te dostąpią zupełnego odpuszczenia win i kar. Pan Jezus objawił jej, że nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego jest ratunkiem dla współczesnego świata, który zmierza ku zagładzie, a tym wszystkim, którzy modlić się będą Koronką do Miłosierdzia Bożego, Pan Jezus obiecuje swoją nieprzerwaną opiekę. Mówi wprost: *Dusze, które będą odprawiać tę koronkę, miłosierdzie moje ogarnie w życiu, a szczególnie w godzinie śmierci.* Polecił też Pan Jezus siostrze Faustynie namalować obraz Jezusa Miłosiernego. *Wieczorem, kiedy byłam w celi - pisze w „Dzienniczku” - ujrzałam Pana Jezusa w białej szacie. Jedna ręka wzniesiona była do błogosławieństwa, a druga dotykała szaty na piersi. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony a drugi biały. Po chwili powiedział mi Jezus: Wymaluj obraz według rysunku, który widział, z podpisem: „Jezu ufam Tobie”.*

Mówiąc o kulcie Miłosierdzia Bożego nie

można nie wspomnieć o naszym kochanym Ojcu Świętym Janie Pawle II, który był nie tylko ogromnym czcicielem Jezusa Miłosiernego, ale również kanonizował siostrę Faustynę i wypełniając wolę samego Chrystusa, wyrażoną w objawieniach danych siostrze Faustynie, ustanowił święto Miłosierdzia Bożego – najpierw w 1995 r. dla Polski, a następnie w 2000 r. dla całego świata. To m.in. dzięki Niemu kult Miłosierdzia Bożego błyskawicznie rozwija się na całym świecie: w najdalszych zakątkach naszej ziemi można dostrzec w kościołach lub domach cudowny obraz z podpisem: *Jezu, ufam Tobie.* Poza tym św. Jan Paweł II nie tylko mówił o Miłosierdziu Bożym, ale przede wszystkim je praktykował! Wystarczy wspomnieć to znamienne Jego spotkanie z Ali Agcą i dany, niedoszłemu zabójcy, przebaczący uścisk dłoni; albo spotkanie z więźniami, podczas jednej z pielgrzymek do naszej ojczyzny – jak zadziwił, a nawet wystraszył wszystkich, kiedy od razu wszedł w grupę osadzonych za poważne przestępstwa i powiedział, że dla Boga nie ma ludzi przegranych... I jestem przekonany, że Jego śmierć w wigilię święta Miłosierdzia Bożego nie była przypadkowa!

W jednym z objawień Pan Jezus mówił siostrze Faustynie: *Pisz, mów o Moim Miłosierdziu. Powiedz duszom, gdzie mają szukać pociech, to jest w trybunale Miłosierdzia [w konfesjonale]; tam są największe cuda, które się nieustannie powtarzają. Aby zyskać ten cud, nie trzeba odprawiać dalekiej pielgrzymki ani też składać jakichś zewnętrznych obrzędów, ale wystarczy przystąpić do stóp zastępcy Mojego z wiarą i powiedzieć mu nędzę swoją, a cud Miłosierdzia Bożego okaże się w całej pełni. Choćby dusza była jak trup rozkładająca się i choćby po ludzku już nie było wskrzeszenia, i wszystko już stracone - nie tak jest po Bożemu: cud miłosierdzia Bożego wskrzesza tę duszę w całej pełni. O biedni, którzy nie korzystają z tego cudu miłosierdzia Bożego; na darmo będziecie wołać, ale będzie już za późno.*

ODWIEDZINY KOŁĘDOWE 2015/2016

DZIEŃ	OD GODZ.	ODCINKI ULIC PRZYPORZĄDKOWANE POSZCZEGÓLNYM KAPŁANOM
27.12.15 niedziela	14.00	1. Chorzowska 55, Arki Bożka 10 (od pierwszej klatki) 2. Chorzowska 53, Arki Bożka 10 (od ostatniej klatki)
28.12.15 poniedziałek	14.00	1. Chorzowska 12a (piętra: X-VI) 2. Chorzowska 12a (piętra: I-V)
29.12.15 wtorek	14.00	1. Arki Bożka 5a (od pierwszej klatki) 2. Arki Bożka 5 (od pierwszej klatki)
30.12.15 środa	14.00	1. Arki Bożka 17, Arki Bożka 8 (od pierwszej klatki) 2. Arki Bożka 8 (od ostatniej klatki)
02.01.16 sobota	14.00	1. Głowackiego n-ry parzyste, Chorzowska 14 b, c, d 2. Głowackiego n-ry nieparzyste, Chorzowska 14 e, f, g
03.01.16 niedziela	14.00	1. Arki Bożka 11, 9 2. Arki Bożka 15, 13
04.01.16 poniedziałek	15.30	1. Arki Bożka 4, Arki Bożka 7 (od pierwszej klatki) 2. Arki Bożka 7 (od ostatniej klatki)
05.01.16 wtorek	15.30	1. Chorzowska 41, 43 2. Chorzowska 37, 39
06.01.16 środa	14.00	1. Chorzowska 49, 51 2. Chorzowska 45, 47
07.01.16 czwartek	15.30	1. Chorzowska 33, 35 2. Chorzowska 29b, 31
08.01.16 piątek	15.30	1. Chorzowska 27a, 27b 2. Chorzowska 29, 29a
09.01.16 sobota	14.00	1. Cicha 12-14 2. Cicha 24-16
11.01.16 poniedziałek	15.30	1. Cicha 40, 42, 1a 2. Cicha 38-26
12.01.16 wtorek	15.30	1. Prokopa n-ry nieparzyste i nr 14 2. Prokopa n-ry parzyste
13.01.16 środa	15.30	1. ks. Schenka n-ry parzyste, Tuwima 5f (od góry) 2. ks. Schenka n-ry nieparzyste, Tuwima 5f (od dołu)
14.01.16 czwartek	15.30	1. Tuwima 21-23 2. Fińskie Domki (w tym Cicha 10b) - od ul. Cichej

15.01.16 piątek	15.30	1. Pszczyńska, Sienna 2-17 2. Kopalniana, Sienna 25-18
16.01.16 sobota	14.00	1. Tuwima 5c, d, 5e (od góry) 2. Tuwima 5a, b, 5e (od dołu)
17.01.16 niedziela	14.00	1. Smółki 2. Chorzowska 26, 27
18.01.16 poniedziałek	15.30	1. Tuwima 31-37 2. Tuwima 17-19
19.01.16 wtorek	15.30	1. Tuwima 25-29, 39 2. Tuwima 11-15, 41
20.01.16 środa	15.30	1. Tuwima 2-8 (tylko n-ry parzyste) 2. Tuwima 1, 3, 7, 9
21.01.16 czwartek	15.30	1. Chorzowska 9-17 (tylko n-ry nieparzyste), 24, 28, 30, 34, 36 * 2. Arki Bożka 6

* Kolęda na ul. Chorzowskiej 28, 30, 34, 36 - jeśli przez ostatnie lata nie była przyjmowana - będzie miała miejsce **tylko na wyraźne zaproszenie**, które można zostawić w zakrystii lub w kancelarii - bez specjalnego zaproszenia odwiedzamy tych, którzy kolędę przyjmują co rok.

UWAGI DOTYCZĄCE KOŁĘDY (prosimy uważnie przeczytać!):

- **Kolędę rozpoczynamy w takiej kolejności jak zapisano w planie kolędy** (tj. od pierwszego mieszkania), chyba że zaznaczono inaczej (np. „od góry”). Ze względu na zmniejszony skład księży nie zawsze udało się odwrócić kolejność kolędy w stosunku do ubiegłego roku i nie będziemy mogli zbyt długo gościć w jednym mieszkaniu, dlatego prosimy o wyrozumiałość!
- Zasadniczo **nie dzwonimy na dzwonki poszczególnych mieszkań**, ci zaś, którzy obawiają się, że nie usłyszą dzwonka ministrantów mogą na swoich drzwiach umieścić kartkę z napisem: „PROSZĘ O KOŁĘDĘ” i wtedy ministranci zadzwonią do konkretnego mieszkania.
- Prosimy, aby w miarę możliwości podczas kolędy **byli obecni wszyscy domownicy, a dzieci i młodzież ucząca się miała** przygotowany do wglądu zeszyt z religii!
- Rodziny, które z różnych przyczyn nie mogły przyjąć kolędy w wyznaczonym terminie, a chciałyby to uczynić, mogą zgłosić ten fakt i wtedy ich mieszkanie - po uzgodnieniu - zostanie dołączone do dnia, w którym kolęda jest w ich okolicy. Gdyby zaproponowany termin nie odpowiadał, to tzw. **kolęda dodatkowa** będzie miała miejsce **21.01.2016**.
- **Ofiary złożone podczas kolędy** w tym i następnym roku zostaną przeznaczone na remont i konserwację organów (całkowity koszt tej inwestycji to ok. 83 tys. zł).
- Informujemy, że **nasza parafia nie upoważniła nikogo do sprzedaży po domach** opłatków, świec „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom” czy zbierania datków.
- W przypadku **zauważenia błędów lub braków w planie kolędy** prosimy o jak najszybsze zgłoszenie tego faktu księdzu proboszczowi.